

№ 305

D. 12. Listopada.

ŚRODA.

ROK 1828.

KURJER

Warszawski

W SPOMNIENIA.

Pogrzeb Królowej
Anny Jagiellońskiej
1596.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Kommissja Najwyższa Examinaeyjna po-
dać do publicznej wiadomości iż JPP. Cy-
prjan Ossowski Patron Tryb: Cyw: I. Jns: W.
Maz.; Karol Zarancki i Jan Czyński Patro-
nowie Tryb: Cyw: I. Jns: W. Lubel.; oraz Ka-
zimierz Ludwik Podolski Inkwirent S. Poli-
Pop: Wydz: Piotrkows: złożyli Najwyższy Sąd-
dawy Examen, wskutku którego świadectwo
zdolności do sprawowania Wydziału tego Urzę-
dów Hciej klasy z przyzwoitym dla kraia u-
żytkiem otrzymali. — W Warszawie d. 10 List:
1828 r. — W zatsep: Ministra Prezy: Radca
Stanu Potocki. S. J. Dysterlow.

Za 100 zł: w Listach Zastawnych żądają zło:
87, datą zł: 86 gr: 22 i pół.

Obchodzący starożytny zwyczaj wrózenia
z kości Gesiej w dniu S. Marcina o następiej
zimie, wczoraj powiększej części zgadzali się,
że przyszła będzie chociaż nieco długa, lecz
miarkowana.

Druk powieści historycznej Jana Kazimierza
Wazy *Wzięcie we Francji*, przez Alexan:
Bronikowskiego w niemieckim języku r. 1827
napisanej, teraz na polski przełożonej, iest u-
kończony. Dzieło to opatrzone przez wy-
dawców ryciną na miedzi wykonaną, widok
wzięcia Królewicza Polskiego w Cisteron
wyobrażającą, tudzież przypisami historycz-
nymi które i miejsca textu wyjaśniają i o wa-
żnym w wypadki XVII wieku dają dokładne
wyobrażenie, złożone z 2ch tomów z których

Iszy zawiera 396, 2gi 362 stronie, może być
według dawniejszego ogłoszenia nabyte przez
złożenie prenumeraty zł: 8 gr: 20 za exem-
plarz, lub przez samo po Księgarniach zapi-
sanie się na tej złożenie aż do dnia w którym
będzie wydane Księgarniom, po tym zaś dniu
cena jego będzie zł: 10. Prenumerowane e-
xemplarze będą przestane do rąk osób które
do zbierania prenumeraty były uproszone.

ROZMAITOŚCI.

Gdy r. 1243 Tatarzy ogromnemi gminami,
(pisze Paprocki) w Europę wpadli, pierwsza
się im na łup dostała *Polska*, a w niej Klasz-
tor S. Krzyża na *Łysej górze* pod *Sando-
mierzem*, z którego między inną zdobyczą,
drzewo Krzyża S. wzięto i kamienie dro-
gie poprawne, świętokradzka ręka wyniosła i
aż do *Tartarji Wielkiej* zaprowadziła. W krót-
ce potem zaraza w tym kraiu rozszerzać się
zaczęła: *Han* Tatarski pytał się wrózków swo-
ich, co za przyczyna tak ciężkiej wpaństwa
jego klęski być mogła; odpowiedzieli, że się
BOG Chrześcijański gniewa na nas o zabranie
czegoś ziego Kościołów, potwierdzili toż sa-
mo Chrześcijanie w niewolę zabrali i donie-
śli o wzięciu drzewa, które CHRYSTUS krwią
swoją poświęcił. Przestraszony *Han* zagas-
czoną śmiercią pomiędzy swoiemi, za poradą
pewnej niewolnicy Polskiej z rodu *Habdanków*
dziedziczki na *Dębnie*, rozkazał wyszukać te
Święte relikwje i odesłać do *Polski*. Przy-
jął na siebie poselstwo rycerz Tatarski na-

zwiskiem *Dambrot*, i w towarzystwie wspomnianej Panny, przybył do Polski, Drzewo S. powrócił Klasztorowi z którego uwieczniono było, za poradą swojej towarzyszki przyjął Religiję Chrześcijańską, i zawarł z nią ślubę Mażeńską. *Strykowski* i *Koiałowicz* w Historji Litewskiej nieco odmiennie tę rzecz opowiadają. Kiedy Litwa r. 1384 z *Jagiełłem* *Xięciem Litewskim* do Polski wpadłszy, Klasztor Benedyktynski na *Tysiej* górze z Drzewa S. złupić, ta Święta zdobycz dostała się jednemu z Panów Litewskich, *Dowojna* nazywanemu; lecz gdy Litwini powietrzem za to skazani, z instynktu Boskiego od Panny niezmierniej fortuny dziedziczki herbu *Abdank* w niewolę zabranej, przestrzeżeni zostali, *Dowojna* Krzyż S. do Polski odprowadziwszy, *Tysiej* górze oddał, Chręst przyjął i Pannę tę w małżeństwo zaślubił.

Turecy mianują rozmaite ludy znajdujące się pomiędzy nimi, nazwiskami, oznaczającemi przypadek, który ich z nimi połączył. Greków nazywają *Ieszyr* czyli niewolnikami; uważają ich bowiem za naród podbity (z powodu opanowania *Konstantynopolu*) który utracił prawo życia, jedynie łaskawością i tolerencją Muzułmanów utrzymywany. *Ormian* zowią *Baias* czyli poddanemi; ponieważ lud ten nie będąc podbity w masie powoli się połączył z resztą ludności. Żydzi są nazywani *Nazusir* czyli goście; ponieważ przybyli dobrowolnie szukać schronienia w państwie *Ottomańskiem*, iakoż 800,000 wypędzonych z *Hiszpanji* Żydów przybyło na wschód; załudnili oni *Smirnę*, *Salonikę* i wiele innych miast gdzie dotąd stanowią główną część ludności, w *Salonie* miały przeszło 30 Synagog, znaczna także liczba tych gości załudnia *Stambuł*; zamieszkał oni tam w liczbie 50,000 przedmieście zwane *Hassa-Kui*. Wszystkich innych poddanych Porty

k którzy niesą Turkami nazywają *Raiasami*, przybyli zaś z Europy kupcy i inni poddani Monarchów Europejskich noszą nazwisko *Franków*. — W *Lugdunie* pokazują teraz zadziwiający *Otomat*, czyli *Machine* wystawiającą człowieka grającego na skrzypcach; jest on naturalnej wielkości, trzyma w lewej ręce zwyczajne skrzypce, a w prawej smyczek; przebiega palcami i ciągnie smyczkiem w właściwy sposób, a tony odpowiednio poruszeniom słyszeć się dają; mechanizm tego *otomatu* pozwala mu grać 8 bardzo pięknych arji. — Pewien rolnik Amerykański przekonany że do dni wskazanych przez Kalendarz do siania zbóż, nie zawsze zastosować się można, że wiednymże czasie raz jest powietrze cieplejsze, 2gi raz zimniejsze, zaczął uważać kwitnienie drzew znaiomych, powrót ptaków odlatniających, albo początek śpiewania nieodlatniających. Z doświadczeń kilkunastoletnich przekonał się, że należy siać groch wiosenny, gdy zaczną śpiewać *Shorwónek* i pokaże się *Kuropatwa*; owies, gdy *Kawki* zaczną sobie robić gniazda i gdy kwiaty *Ieszczyny* rozrzucają swój pyłek; ieczmień, gdy się da słyszeć *Kukutka* i gdy *Pokrzywa czarna* pokaże białe pączki; *Kapustę* i *Kalarepę* za pokazaniem się na polu kwiatów, *dzwonkami* zwanych i gdy *Turkawka* zacznie turkotać; kartofle gdy *Jabłoń dzika* kwiatem się okryje; tatarkę gdy kwiaty *Tarniowe* nabędą koloru purpurowego i gdy małe *Kawki* wyjdą z gniazd swoich, rzepę gdy owoce *Bzu Wiśni* wczesnej dojrzeją; pszenicę, gdy drzewa wezmą postać psirą albo gdy żółędzie i liście *Jesionu* spadają, gdy żbiki i wrony powrócą. (Doświadczenia te Amerykańskiego gospodarza, mogłyby być do naszego klimatu i kraju zastosowane, z pewnem iednak umiarkowaniem.)

Pierwszy delegowany kupców francuzkich w *Stambule* donosi, pod dniem 20 Wrześ: iż *Porta* zakazała handlu z *Rossją* i zamknęła *Bosfor*. Okrety już wyladowane musiały się wyzrec żegluga, a nawet te które już uzyskały firman musiały go odnieść do Kancelarji tureckiej. Wyladowanie Francuzów w *Morei*, najniejszej dla kupców francuzkich w *Stambule* niesprawilo przykrości. Nawet *Rossjanie* w *Stambule* zamieszkali doznają opieki. — Jeden z dzienników Paryzkich ogłosił wiadomość z *Madrytu*, z dnia 13 b. m. a za nim powtorzyły ją inne: »że Anglja zaproponowała gabinetom Wiedeńskiemu i Hiszpańskiemu zawarcie zaczepnego i odpornego traktatu przeciwko Francji.« Oświadczył iak najwyraźniej (pisze gazeta Paryzka *Goniec*), iż pogłoska ta jest bezzasadną. Usiłowania do poróżnienia Anglii i Francji niewczesne są i zupełnie bezpożyteczne.» — *Gazeta Baltimore* udziela niektórych szczegółów o procesie zrobionym pewnej *Murzynce*, zaskarżonej, iakoby oczarowała targi *Baltimore* i tamowała swoimi sztukami odbył iarzyny it. p. Stara czarownica została uwolnioną z wielkim żalem oskarżyciela i świadków, powtarzających, że niegodziło się nieukarać kobiety tak widocznie przekonanej oczarowaniem.

Dwa tylko są sposoby do odbierania wiadomości z Teatru wojny, to jest: urzędowe bulletyny i prywatne korespondencje. W *Stambule* Dywan wie wszystko co się dzieie, lecz cudzoziemców o niczem nie uwiadania, a podani jego wiedzą iedynie to co im pozwala wiedzieć. Tatarzy, którzy od wojska depesze przywożą, są charakteru skrytego i prócz tego nakazane mają milczenie. W r. 1799 był wysłany *Hussein*, Kapudan Basza i faworyt *Selima II.* przeciw znanemu *Poswan Oglu*. Jeden

z niego gońców przywiózł wiadomość o klęsce. Obawiano się, że wygada wszystko; kazano mu się wiece przed dywanem i wielką liczbą świadków stawić. Na tem zgromadzeniu przybrano go w honorowy kaftan. To nastąpiło wskntku niiby przywiezionej przez niego wiadomości o odniesionem zwycięztwie. Lecz któżby się mógł spodziewać, że po tej nagrodzie ścięto mugłową w drugim zaraz pokoju. Taką była rekojmia milczenia, którego po nim wymagano.

Myśli. Wiatru się chwytą, albo się trzcina podciera, kto na czyich obietnicach przyiaźń chce budować. — Gdy nie mogę dokazać cobyh chciał, muszę to tylko chcieć, co zmożę. — Dobrze, ledwo z kosztem bywa, złego dosyć bez pracy i nakładu. — Gdy nie masz dobrych poddanych albo przyiaciół, staraj się ich dobrimi uczynić. — Rozkaz bez siły i powagi niema skuteczności. — Niepodobną prośbę, żartem albo niepodobną zbywaj odpowiedzia. — Lekce ten waży przyiaźń kto w niej nadzieię grzeszy. — Niepuszczaj się w studnią, aż wprzód opatrzysz, iako z niej wyłesć. — Nie najświętsi tam ludzie, gdzie największa kara.

Syrena i Kundlica.

Niegdyś *Syrena* płynąc pod naszą Stolicę Napotkała nad Wisłą burzącą Kundlicę,

Ołuknie hardo że przez szeczekanie

Smie jej przerywać przyjemne śpiewanie.

„Prawda (rzecze Kundlica) że Pies brzydko szeczeka, Lecz przez to użytecznym staie się dla człeka;

Jak stróż życzliwy złodzieia odstrasza;

Być wiernym, dobrym Panom to powinność nasza;

Aty na to wydaiesz też przyjemne tony

By niemi człowiek został nłudzony.

Milszy głos przyiaciela choć czasem surowy,

Niżli pochlebne a obłudne mowy.

S Z A R A D A.

Pierwsze parzy, drugie daie.

A wszystko znowu w mocy Chrześcian zostaię.

(Zeszła Szarada Ochwat.)

DONIESIENIA.

Uwiedamnia się publiczność, iż nadszedł nowy transport Sera Szwajcarskiego w najpiętszym gatunku do Składu w baraku zielonym, na przeciw Króla Zygmunt, sprzedaje się za cenę mierną. —

Chrzczanowski

Przybyły Nauczyciel z Prowincji życzy sobie miejsca albo w domu do Dzieci, albo też powtórnie na Prowincję, umie dawać naukę języku polskiemu, francuzkiemu, łacińskiemu, i niemieckiemu, iako też i inne nauki szkolne, tak, że nietylko do czwartej, ale nawet do piątej klasy przysposobić może, prócz tego potrafi także dawać naukę prawa, o czem ktokolwiek potrzebowałby, o warunkach tego dowiedzieć się może w domu pod Nr 2422 przy ulicy Nowolipie.

Podaje do Publicznej wiadomości, iż prawie zajęte ruchomości iako to: Zegar ścienny, Łańszasty, Komoda, Szafa, i t. d. przez publiczną licytację więcej daćcemu, i przybycie otrzymującemu w Przedmieściu Pradze przy ulicy Sprzecznej pod Nr 254, za gotową pieniądze w dniu 13 Listopada r. b. o godzinie 10 zrana sprzedane będą. — *Kazimierz Alexander Garbowski Komornik Tryb. C. I. Instancji Wództwa Mazowieckiego.*

Potrębnym jest Nauczyciel do trzech Chłopców na Wieś, o mil 4 od Warszawy, posiadający zdolność usposobienia ich przynajmniej do klasy 3ciej w szkołach Woiewódzkich, zgłosić się do Drukarni Kurjera, gdzie dalszą odbierze informację.

Osoba w wieku średnim, posiadająca język polski, łaciński, niemiecki, francuzki, grecki, arytmetykę, i geometrię, fizykę, i geografję, i wszystkie historie iak świadectwo zatwierdzi. Życzy sobie wejść w obowiązki Guwernera; prztem podejmuje się dzieci usposobić nietylko do klasy 3ciej lub 4tej ale nawet na całe szkoły najgruntowniej. Ktoby sobie życzył, raczy się zgłosić do Księca mającego sklep z Szuwarem przy ulicy Senatorskiej Nr 464.

Wielu kamieni 436, znacznie poprawnej i wczesci z gatunku Suliśławskiego jest do sprzedania w Hotelu Polskim, Szwajcar wskaże przedającego.

Nadszedł pierwszy transport Kawioru świeżego Astrachańskiego, Świec woskowych stołowych i Herbaty Chińskiej, na ulicy Długiej pod Nr 592 pod Paulinami na rogu. —

J. Krytów.

W dniu 13 b. m. i r. o godzinie 4tej z południa, sprzedane będą przez publiczną licytację na targu publicznym Ordynackim zwanym, Ruchomości iako

to: Stołiki, Szafka, Łóżko żelazne, a to za gotowe pieniądze. — *Stefan Osipowski Komornik Sądowy.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż aukcja na efektu iako to: Łóżka Kanapy, Krzesła, Szafy, Stoły, Zegar, Komody, Lustra, Kopersztychy, i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Lipowej w domu Nr 2748, w dniu 13 m. i r. b. o godzinie 3ciej z południa za gotowe pieniądze więcej daćcemu odbędzie się. —

Andrzej Tryllerowicz K. T. C. W. M.

P. Herto (Hertoux) dawniej Kuchmistrz JW. Jenerała Albrechta, ma zaszczyt uwiadomić Prześwie: Publiczność, iż otworzył Restaurację na Krakowskim Przedmieściu, na przeciw Saskiego Placu. Obowiązuje się zadowolić Osoby które raczą go zaszczyścić zaufaniem i odwiedzić tego nową Restaurację.

W Kontynuacji uprzednich ogłoszeń, Rządca Domu pod Nr 493, przy ulicy Miodowej sygnowanego, podaje do publicznej wiadomości iż w Pawilonie stykającym się z Posesją W. Kernerowej, znajduje się na parterze, na pierwszym i drugim piętrze kilka appartamentów od 6 do 12 Pokoiów z Stajniami i Wozowniami oraz kilka appartamentów Kawalerskich od 2 do 4 Pokoiów zawierających, bez Kuchni i Stajni lub ze Stajnią, prócz tego są do najęcia dwa Magazyny na dole, każdy z kilku Pokoiami.

Podpisany ma honor donieść Prześwietnej Publiczności, iż założył Skład Sukna przy ulicy Senatorskiej wprost Pałaca Kommissji Rządowej Wojny pod Nr 459 assortowany w wszelkie gatunki tak Sukna, Kasmirku, Draps de Dames iako też Pułskienka (zwane Draps de Sephir) w najnowszych kolorach, a gdy te Towary w własnej Fabryce w Wieluniu są wyrabiane, przeto iestem w stanie takowe za bardzo pomierną cenę sprzedawać, a która na każdej sztuce oznaczoną będzie. —

C. H. J. Neville et Comp.

Potrębny na Wieś o mil 10 od Warszawy w Wóiewództwo Płockie Gorzelnik znający dokładnie sztukę pędzenia Wódki ze zboża twardego na machinie parowej; opatrzone w rekomendacyjne świadectwa, zechce się zgłosić po informację do Rządcy domu Nr 410 przy ulicy Krakowskiej Przedmieście.

 Sommer Zegarmistrz przenosić się na Krakowskie Przedmieście Nr 418.

Kocz mało używany z fordekiem i wszelkimi rekwizytami jest do sprzedania w domu pod Nr 1857 przy ulicy Zakroczymskiej, dowiedzieć się w Aptecz w tymże domu.